

Ostatnią, a jakże miłą dla nas imprezą był koncert zespołu FONOWEL. Pomysł zespołu Fonovel, żeby zagrać dla nas koncert był trafiony i przyniósł wielu nowych znajomych i sympatyków. Po raz kolejny złamaliśmy utarte szlaki i pokazaliśmy się tam, gdzie nikt się nie spodziewał. Warto było, bo w środowisku łódzkich muzyków i ich fanów też są miłośnicy kotów, dlatego miły jest fakt, że właśnie tam było nam dane promować KM.

My jako fundacja jesteśmy mało skierowane na reklamę, z prostej przyczyny - natłok prac fundacyjnych pochłania czas, który inni przeznaczają na swoją promocję. Nas reklamują koty, o które zadbałszy i ludzie, którym pomogliśmy.

Również osoby pracujące w sklepie zoologicznym Aqual na Widzewie, które bardzo zaangażowały się w pracę Fundacji i są już prawie naszymi wolontariuszami zainicjowali Loterię Fantową. 18 i 19.12. wolontariusze KM wraz z pracownikami sklepu kwestowali i sprzedawali kocie gadzety zbierając w ten sposób pieniądze na zakup leków i karmy. Ludzie byli bardzo hojni, w sumie zebraliśmy 700 zł, a do adopcji oddanych zostało 7 kociaków.

3.2. Kocie Interwencje

Zasadniczą częścią działalności fundacji „Kocia mama” są interwencje, w wyniku których pod naszą opiekę przechodzą koty chore, stare, bądź z różnych innych powodów wymagające pomocy. W tym roku najwięcej naszych interwencji dotyczyło kocich rodzin, matek z małymi kociakami, bądź kotek ciężarnych – porzucanych, dziko żyjących na opuszczonych działkach, szklarniach, lub w pobliżu osiedli. Są to interwencje wymagające najszybszej reakcji – kociaki najczęściej są w stanie krytycznym, a matki wycieńczone na skutek niedożywienia. Dzięki ścisłej współpracy z kilkoma lecznicami weterynaryjnymi oraz ogromnemu samozaparciu naszych wolontariuszek większość maluchów udaje nam się uratować.

Upór naszych wolontariuszek oraz weterynarzy pozwolił powrócić do zdrowia kotom, których stan określany był jako agonalny. Prócz kociego kataru zmagaliśmy się z pogruchotanymi łapkami oraz potwornymi okaleczeniami różnego pochodzenia.

Naszej pomocy potrzebowały również porzucane lub pozostawiane na skutek choroby lub śmierci opiekuna koty zdrowe, ale dorosłe lub całkiem stare. Trudno jest takim kotom znaleźć nowy dom, a jeszcze trudniej zaaklimatyzować się w nowym otoczeniu, niemniej jednak takich dorosłych adopcji w naszej fundacji również nie brakuje, na skutek czego jesteśmy czasem proszeni przez schroniska o pomoc w adopcji takich właśnie kotów, o danie im szansy dożycia swoich lat w zaciszu domowym.